

***Sygn. akt I ACa 625/16***

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Beata Byszewska (spr.)

Sędziowie: SA Robert Obrębski

SA Bogdan Świerczakowski

Protokolant: protokolant sądowy Sylwia Andrasik

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2017 r. w Warszawie

sprawy z powództwa F. S., T. S., S. S.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 17 listopada 2015 r. sygn. akt II C 1009/14

### **I. zmienia zaskarżony wyrok:**

**- częściowo w punkcie czwartym w ten sposób, że zasądza od (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz S. S. dalszą kwotę 15 000 (piętnaście tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty;**

**- częściowo w punkcie piątym przez ustalenie, że S. S. wygrał w 29,62 % i powinien ponieść 70,38% kosztów postępowania związanych z jego udziałem w sprawie;**

### **II. oddala apelację powodów w pozostałej części i apelację pozwanego w całości;**

**III. znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego pomiędzy F. S. i T. S. oraz pozwanym;**

**IV. nie obciąża S. S. obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego.**

Robert Obrębski Beata Byszewska Bogdan Świerczakowski

Sygn. akt I ACa 625/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie :

I. zasądził od (...) SA w W. na rzecz F. S. tytułem zadośćuczynienia kwotę 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty;

II. zasądził od (...) SA w W. na rzecz T. S. tytułem zadośćuczynienia kwotę 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty;

III. zasądził od (...) SA w W. na rzecz S. S. tytułem zadośćuczynienia kwotę 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty;

IV. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

V. ustalił, iż F. S. wygrała w 33,33 %, T. S. wygrał w 33,33 %, a S. S. wygrał w 18,52 % i powinni odpowiednio ponieść 66,67 %, 66,67% i 81,48 % kosztów postępowania związanych z ich udziałem w sprawie, natomiast pozostałe koszty postępowania powinien ponieść pozwany, przy czym szczegółowe wyliczenie kosztów pozostawił referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Dnia 26 grudnia 2001 r. w miejscowości R. kierujący pojazdem marki R. (...) nr rej. (...) R. W. nie zachował należytej ostrożności i nie dostosował prędkości jazdy do istniejących warunków drogowych, w wyniku czego wpadł w poślizg, stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwny pas ruchu, uderzając następnie w przydrożne drzewo, powodując nieumyślnie u pasażerki A. S. rozległe obrażenia czaszkowo – mózgowo, wskutek czego poniosła śmierć na miejscu. Sprawca wypadku został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 17 lipca 2001 r. w sprawie II K 93/02 na karę jednego roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat.

W chwili śmierci A. S. miała 22 lata, kilka tygodni przed śmiercią rozpoczęła pracę w zakładzie krawieckim, jako pomoc krawcowej, z czego miała osiągać dochód w wysokości 760 zł brutto. Przed śmiercią A. S. mieszkała z rodzicami i z bratem. Pracowała od 18 roku życia i w niewielkim stopniu pomagała rodzicom w utrzymaniu mieszkania, pomagała również w wykonywaniu codziennych obowiązków, takich jak pranie, sprzątanie czy gotowanie. Była wówczas w związku i myślała o tym, aby założyć rodzinę oraz zamieszkać z przyszłym mężem.

Przed śmiercią A. S. powodowie chętnie brali udział w spotkaniach towarzyskich z dalszą rodziną. Powódka F. S. pracowała na pół etatu, sprzątając biura, a powodowie T. S. i S. S. pracowali w myjni samochodowej, uzyskując minimalne wynagrodzenie za pracę. Rodzina żyła skromnie, ale darzyła się wzajemnym szacunkiem i sympatią, udzielała sobie wsparcia.

Śmierć córki miała silny negatywny wpływ na stan psychiczny i somatyczny F. S.. Stała się nieufna, unika kontaktów z ludźmi, nie ma pragnień ani dążeń, czuje pustkę. U powódki nasiliły się również objawy somatyczne, cierpi również na bezsenność. Powódka całkowicie straciła ochotę na spotkania w gronie rodziny i znajomych, obecnie nie zaprasza nikogo do domu, sama również nigdzie nie wychodzi, bezpośrednio po śmierci córki miała trudności, aby wyjść do pracy. F. S. po śmierci córki nie korzystała z pomocy psychologa czy też psychiatry, leki uspokajające przepisywał jej lekarz rodzinny.

Śmierć córki A. S. miała silny, negatywny wpływ na stan psychiczny i somatyczny T. S.. Mimo cierpienia psychicznego musiał się stać głównym powiernikiem i oparciem dla izolującej się od innych ludzi żony. W konsekwencji musiał tłumić swój żal, żeby nie potęgować cierpienia żony i syna. Stan somatyczny powoda T. S. w następnych latach po tragedii był narażony na znaczne i postępujące pogorszenie. Dodatkowym negatywnym elementem powodującym ryzyko pogorszenia się zdrowia psychicznego i fizycznego było tłumienie cierpienia, które skutkuje zaburzeniami zarówno w sferze fizycznej jak i psychicznej.

Dla powoda S. S. śmierć siostry była ogromnym cierpieniem psychicznym. Pierwsze tygodnie były dla niego „paralizem” psychicznym i fizycznym. Powód S. S. był silnie związany z siostrą, z którą dzielił pokój, spędzali ze sobą dużo czasu, wzajemnie się wspierali, rozmawiali o planach na przyszłość. Po śmierci siostry powód stracił

zainteresowanie spotkaniami w gronie znajomych, zrezygnował z nauki i odroczył służbę wojskową, aby móc wesprzeć rodziców finansowo.

Wiadomość o śmierci A. S. była dla powodów szokiem, przyjęli ją z niedowierzaniem, żalem i złością, a brak wsparcia psychologicznego bezpośrednio po tragedii skutkowało jeszcze większymi trudnościami w poradzeniu sobie z tą sytuacją.

Obecnie powód T. S. otrzymuje rentę w wysokości 1000 zł miesięcznie. F. S. uzyskuje rentę w wysokości 728 zł. F. S. i T. S. są po operacjach, wydają miesięcznie na leki około 200 zł. opłaty związane z mieszkaniem wynoszą ich około 500 zł.

Powód S. S. od pięciu lat nie mieszka z rodzicami. Założył własną rodzinę, ma dwoje dzieci, jedno w wieku 2 lat, drugie w wieku 4 miesięcy. Pracuje w drukarni osiągając różne dochody w wysokości od 3000 do 5000 zł, w zależności od nadgodzin. Spłaca kredyt hipoteczny w wysokości około 1050 zł miesięcznie. Jego żona nie pracuje, obecnie przebywa na urlopie wychowawczym i otrzymuje około 1700 zł miesięcznie. Żona będąc w ciąży z pierwszym dzieckiem skorzystała ze zwolnienia lekarskiego, z uwagi na to, iż praca w drukarni była szkodliwa dla zdrowia. Od tego czasu nie pracuje. Małżonkowie kupili mieszkanie 5 lat temu na kredyt hipoteczny, mając wkład własny około 20.000 zł. Małżonkowie mają samochód A. (...), rocznik 2006, kupiony na kredyt, który był spłacany przez 6 lat, a rata kredytu wynosiła 890 zł. Małżonkom trudno się utrzymać powodu wysokich wydatków na rodzinę, wynoszących około 4000 zł miesięcznie. S. S. pomaga rodzicom fizycznie, przyjeżdża do nich, zawozi do lekarza, a także przekazuje im pieniądze.

W chwili wypadku pojazd marki R. (...) nr rej. (...) objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem OC w (...) S.A., polisa nr (...).

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodce F. S. kwotę 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 12 180 zł tytułem odszkodowania za zniszczone rzeczy i koszty związane z pogrzebem, zaś powodowi T. S. wypłacił kwotę 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia .

Pismem z dnia 14 marca 2006 r. powodowie wezwali (...) S.A. do zapłaty na rzecz F. S. i T. S. kwot po 40 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Pismem z dnia (...) S.A. odmówił F. S. i T. S. wypłaty żądanej kwoty odszkodowania.

Pismem z dnia powodowie ponownie zgłosili do pozwanego swoje żądania, domagając się zapłaty na rzecz F. S. kwoty 200 000 zł tytułem zadośćuczynienia i 60 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, na rzecz T. S. kwoty 200 000 zł tytułem zadośćuczynienia i 60 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz na rzecz S. S. kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia i 30 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Pismem z dnia 15 września 2014 r. pozwany odmówił wypłaty żądanych świadczeń.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że zarówno zasada odpowiedzialności akcesoryjnej pozwanego za skutki wypadku z dnia 26 grudnia 2001 r., jak i jego legitymacja bierna w tej sprawie nie były kwestionowane przez samego pozwanego.

Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia.

Jako podstawę roszczeń o zadośćuczynienie za śmierć członka rodziny Sąd Okręgowy przyjął przepisy art. 23, 24 § 1 i 448 k.c., wskazując na jednolite stanowisko w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może uzasadniać przyznanie członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (uchwały Sądu Najwyższego: z 22 października 2010 r., III CZP 76/10, i z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, z 25 maja 2011, II CSK 537/10, z 11 maja 2011 r., I CSK 621/10 i z 15 marca 2012 r., I CSK 314/11).

Zapatrywanie to jest konsekwencją ugruntowanego poglądu, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego w postaci więzi emocjonalnej łączącej osoby bliskie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. W ocenie Sądu Okręgowego powodowie trafnie oparli swoje roszczenie na podstawie art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że zadośćuczynienie oparte na regulacji art. 448 k.c. ma na celu naprawienie poprzez rekompensatę pieniężną szkody niemajątkowej polegającej na utracie członka najbliższej rodziny i związanej z nim szczególnej więzi emocjonalnej. Z reguły o zakresie naprawienia krzywdy (wysokości zadośćuczynienia) w znacznej mierze decyduje już sam charakter (rodzaj) więzi, bowiem to on determinuje obraz i rozmiar bólu oraz poczucia krzywdy po stracie bliskiej osoby. Kolejną przesłanką będącą warunkiem koniecznym do skutecznego dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie jest powstanie krzywdy i jej rozmiaru. Można założyć, zdaniem Sądu pierwszej instancji, że co do zasady krzywda będzie związana właśnie z faktem bliskości relacji pomiędzy osobą zmarłą a pokrzywdzonym. Generalnie rzecz biorąc fakt śmierci najbliższego członka rodziny - właśnie dlatego, że mamy do czynienia z osobą „najbliższą” - będzie automatycznie powodował powstanie krzywdy.

Sąd Okręgowy wskazał, że ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia odwołał się do kryteriów wypracowanych w orzecznictwie. Zadośćuczynienie ma na celu kompensatę nie tylko cierpien fizycznych ale również niekorzystnych następstw zdarzenia w sferze psychiki poszkodowanego. Za jedyną przesłankę ustalenia wysokości zadośćuczynienia przyjmuje się rozmiar krzywdy - ma ono na celu przyniesienie poszkodowanemu równowagi emocjonalnej naruszonej przez doznane cierpienia psychiczne (orzeczenie Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2011 r., I PK 275/10). W konsekwencji, wysokość zadośćuczynienia oceniana jest zawsze przez Sąd ad casu, przy czym w trakcie dokonywania takiej oceny Sąd ma na względzie w szczególności rodzaj, natężenie i czas trwania cierpien poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05). Zgodnie z obowiązującą judykaturą odpowiednia suma w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego (orzeczenie SN z 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09). Oczywiście jest także, iż zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i nie może być symboliczne. Nie może być jednocześnie niewspółmierne do rozmiaru doznanej krzywdy, nie spełnia bowiem roli represyjnej w stosunku do podmiotu odpowiedzialnego za doznaną krzywdę (wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98).

Powodowie F. S. i T. S. wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz tytułem zadośćuczynienia z powodu śmierci córki A. S. kwoty po 150 000 zł, zaś powód S. S. domagał się zasądzenia tytułem zadośćuczynienia za śmierć siostry kwoty 100 000 zł.

Ustalając wysokość przyznanych powodom kwot zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy kierował się przede wszystkim stopniem krzywd i cierpien, jakich powodowie doznali, stopniem radzenia sobie z zaistniałą sytuacją, dalszymi możliwościami radzenia sobie ze stresem związanym ze śmiercią córki i siostry, a nadto stopniem bliskości powodów ze zmarłą, stopniem poczucia straty po zmarłej, wiekiem powodów oraz skutkami, jakie śmierć poszkodowanej wywołała w życiu i w psychice powodów.

Zdaniem Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż pomiędzy powodami, a A. S. istniały normalne więzi rodzinne - powodowie mieli prawidłowe relacje z córką i siostrą, nie odbiegające od wzorca więzi rodzice-dziecko i brat-siostra, i niewątpliwie bardzo przeżyli jej śmierć, szczególnie, że ta śmierć była dla nich zdarzeniem niespodziewanym, nagłym i tragicznym. Bez wątplenia powodowie odczuwali po jej śmierci smutek, żal i pustkę. Nagłość zdarzenia i jego okoliczności spowodowały u powodów znaczne cierpienia psychiczne wyrażające się w poczuciu osamotnienia, żalu, bezsilności, poczuciu strachu, co w początkowym okresie wpłynęło na pogorszenie ich samopoczucia. Pomimo upływu prawie 14 lat od tragedii, rodzice zmarłej nie wrócili do normalnego życia, izolują się od rodziny i znajomych, unikają spotkań towarzyskich, często myślą o córce, odwiedzają jej grób i miejsce wypadku, co wypełnia ich życie.

Oceniając rozmiar krzywdy powodów F. S. i T. S. Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla nich jest kwota po 70 000 zł. Kwota ta uwzględnia rozmiar cierpień powódki F. S., fakt, że była z córką silnie związana, córka była dla niej pomocą w codziennych obowiązkach. W ocenie Sądu T. S. również był silnie związany z córką, bardzo przeżył jej śmierć i pomimo tego, że starał się tłumić swoje emocje, badanie psychologiczne wykazało, że jest to dla powoda silne przeżycie i ogromna strata. Zdaniem Sądu Okręgowego, biorąc pod uwagę fakt, że w toku postępowania likwidacyjnego powodowie otrzymali od pozwanego kwoty po 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty po 70 000 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz powodów F. S. i T. S. spełniają walor kompensacyjny zadośćuczynienia i jednocześnie odpowiadają aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa i nie prowadzą do nieuzasadnionego wzbogacenia powodów.

W ocenie Sądu Okręgowego, również powód S. S. doznał ogromnej krzywdy z powodu straty siostry. S. S. przerwał naukę w liceum, aby móc więcej pracować i pomóc rodzicom finansowo. Śmierć A. S. zburzyła idealnie ułożone życie powoda, był silnie związany z siostrą, a tragiczna wiadomość była dla niego wstrząsem. Ustalając wysokość zadośćuczynienia dla S. S., Sąd Okręgowy miał na względzie fakt, że powód wieździe obecnie normalne życie - założył rodzinę, ma partnerkę i dwoje dzieci, które dają mu wiele radości, dlatego odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla niego jest kwota 25 000 zł. Kwota ta uwzględnia rozmiar cierpień powoda, a także to, że w chwili śmierci siostry był już dorosły, jednak jeszcze bardzo młody. Kwota ta spełnia walor kompensacyjny zadośćuczynienia i jednocześnie odpowiada aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa i nie prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia powoda.

Kwoty przekraczające zasądzone świadczenia należy uznać, w ocenie Sądu Okręgowego za wygórowane ze względu na fakt, że pomimo żalu po stracie córki i siostry, rodzina funkcjonuje normalnie.

Orzekając o odsetkach ustawowych od zasądzonych kwot zadośćuczynienia Sąd Okręgowy wskazał, że ustalił wysokość zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zgłoszenia żądania, gdyż w tej dacie były znane już wszystkie następstwa przedmiotowego zdarzenia i była możliwość dokonania oceny doznanej przez powodów krzywdy, a w konsekwencji wysokości należnego zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c., odsetki należą się jeżeli dłużnik opóźnia się w spełnieniu świadczenia. Stosownie natomiast do treści art. 817 § 1 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od zgłoszenia szkody.

Powodowie żądanie wypłacenia na ich rzecz przez pozwanego zadośćuczynienia zgłosili w piśmie złożonym pozwanemu w dniu 8 lipca 2014 r. Wobec powyższego Sąd Okręgowy zasądził odsetki od pozwanego na rzecz powodów od dnia 8 sierpnia 2014 r., tj. po upływie 30 dni od dnia doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty.

Jako nieuzasadnione Sąd Okręgowy ocenił żądania powodów w zakresie odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oparte o art. 446 § 3 k.c., wskazując, że przewidziane w nim odszkodowanie obejmuje szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do precyzyjnego wyliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Ocena znacznego pogorszenia sytuacji życiowej zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej, zarówno już istniejących, jak i dających się przewidzieć, w świetle zasad doświadczenia życiowego, w przyszłości, z uwzględnieniem stanu zdrowia osoby uprawnionej, jej wieku, warunków i trudności życiowych, stosunków rodzinnych i majątkowych. Istotne jest również porównanie tej sytuacji ze stanem, w jakim uprawniony znajdowałby się, gdyby nie doszło do śmierci osoby bliskiej ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2015-08-20, sygn. akt II CSK 594/14).

W ocenie Sądu Okręgowego powodowie nie wykazali, aby w wyniku śmierci A. S. ich sytuacja życiowa, tj. sytuacja materialna uległa znacznemu pogorszeniu, gdy się zważy na osiągnięty przez zmarłą dochód z pracy. Brak jest również podstaw do przyjęcia, że obecnie pomoc córki byłaby na wyższym poziomie, bowiem należy mieć na względzie jej plany dotyczące założenia rodziny, co oczywiście wiąże się z koniecznością jej utrzymania, a w toku postępowania nie zostało

wykazane, aby dochody zmarłej, gdyby żyła, znacząco wzrosły. Tym bardziej, zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie sposób przyjąć, że sytuacja powoda S. S. uległa w tym znaczeniu pogorszeniu, że siostra udzielałaby jemu bądź jego rodzicom pomocy finansowej, zaś w ocenie Sądu Okręgowego, ukończenie przez powoda liceum ogólnokształcącego, które po śmierci siostry przerwał, nie dawałoby mu gwarancji osiągnięcia wyższych dochodów niż obecnie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony.

Powodowie zaskarżyli wyrok w części, tj.:

I) pkt IV oddalający powództwo:

1) F. S. co do kwoty 80 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty;

2) T. S. co do kwoty 80 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty;

3) S. S. co do kwoty 35 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz co do kwoty 35 000,00 zł tytułem stosownego odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty;

II) pkt V.

Powodowie zarzucili zaskarżonemu wyrokowi naruszenie:

- prawa procesowego, tj.

1. art. 233 § 1 k.p.c.

- poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego, to jest z dwóch decyzji pozwanego z dnia 21 sierpnia 2002 roku wniosków z niego niewynikających i wskutek tego błędne ustalenie stanu faktycznego i uznanie, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce F. S. i powodowi T. S. po 10 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia w sytuacji gdy kwoty te zostały przyznane powodom tytułem odszkodowania, co następnie miało wpływ na zasądzone zaskarżonym wyrokiem kwoty zadośćuczynienia;

- poprzez naruszenie reguł swobodnej oceny dowodów i wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, a nadto nielogicznych i sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i przez to odmowa przyznania wiarygodności zeznaniom powoda w zakresie, w jakim zeznał on iż wspomaga finansowo swoich rodziców podczas gdy zeznania jego są spójne z pozostałym materiałem dowodowym (np. zeznaniami powoda T. S.) oraz ustalonym przez Sąd stanem faktycznym, zgodnie z którym powód S. S. już bezpośrednio po śmierci siostry zreorganizował swoje życie by móc finansowo wspierać rodziców;

2. art. 98 § 1 k.p.c. poprzez jego błędną interpretację i uznanie strony powodowej za stronę wygrywającą proces jedynie w części, podczas gdy znać ją należy za stronę, która wygrała proces w całości.

3. art. 100 k.p.c. poprzez nieprawidłowe stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu pomiędzy stronami, w sytuacji gdy postawa pozwanego, który bezpodstawnie negocjował możliwość przyznania powodom zadośćuczynienia, zmusiła powodów do szukania ochrony na drodze prawnej;

4. art. 100 k.p.c. zdanie 2 in fine poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy określenie należnej powodom sumy zadośćuczynienia zależało od oceny Sądu;

5. art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powodów kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa radcowskiego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, w sytuacji gdy okoliczności sprawy uzasadniały nie obciążanie powodów kosztami procesu i oparciu orzeczenia dotyczącego kosztów procesu na zasadzie słuszności.

-naruszenie prawa materialnego, tj.:

2. art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż kwoty zasądzone zaskarżonym wyrokiem od pozwanego na rzecz powodów tytułem zadośćuczynienia stanowią „odpowiednią sumę” w rozumieniu ww. przepisów, a tym samym są adekwatne do rozmiaru doznanej przez powodów krzywdy i odpowiadają jej zakresowi, podczas gdy kwoty te nie spełniają swojej funkcji kompensacyjnej mając na uwadze bliskość relacji oraz pokrewieństwa (rodzice-dziecko, brat-siostra) pomiędzy zmarłą i powodami;

3. art. 446 § 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą stwierdzeniem, że sytuacja życiowa powoda S. S. nie uległa znacznemu pogorszeniu podczas gdy stał się on jedynym żyjącym dzieckiem swoich rodziców, i to w całości na nim samym spoczął obowiązek pomocy rodzicom, którzy są coraz starsi i z każdym dniem tej pomocy w większym wymiarze potrzebują i będą potrzebować.

Zgłaszając powyższe zarzuty powodowie wnieśli o :

I. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego:

a) na rzecz powódki F. S.:

- kwoty w wysokości 150 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty;
- kosztów procesu według złożonego spisu kosztów;

b) na rzecz powoda T. S.:

- kwoty w wysokości 150 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty;
- kosztów procesu według złożonego spisu kosztów;

c) na rzecz powoda S. S.:

- kwoty w wysokości 60 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty;
- kwoty w wysokości 35 000,00 zł tytułem stosownego odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty;
- kosztów procesu według złożonego spisu kosztów;

II. zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów zwrotu procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za postępowanie przed Sądem II instancji.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w punktach : I, II, III i V zarzucając mu

1. naruszenie prawa materialnego w postaci:

- art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. przez przyjęcie, że powodom przysługuje zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych - więzi emocjonalnej między członkami rodziny,

- art. 34 ustawy z dnia 22.05.2003r o obowiązkowych ubezpieczeniach, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez przyjęcie, że obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność odszkodowawczą zakładu ubezpieczeń za naruszenie dóbr osobistych innych niż zdrowie i życie.

- art. 817 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, że odsetki od zadośćuczynienia należą się powodom po upływie 30 od dnia zgłoszenia szkody,

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału i dowodowego skutkującą błędami w ustaleniach faktycznych oraz przekroczeniem granicy uznania sędziowskiego.

Zgłaszając powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie tj. w punktach: I, II, III i V i oddalenie powództwa od (...) SA w całości oraz zasądzenie kosztów ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego jako kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda S. S. była uzasadniona w części, a apelacje pozostałych powodów oraz apelacja pozwanego były nieuzasadnione w całości.

Sąd Okręgowy poczynił trafne ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, jednak ocena prawna prawidłowo ustalonego stanu faktycznego była częściowo nieprawidłowa, co skutkowało naruszeniem art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 §1 k.c. w stosunku do żądania zadośćuczynienia zgłoszonego przez S. S. i w konsekwencji zasądzeniem na rzecz tego powoda rażąco zaniżonego zadośćuczynienia za krzywdę.

W pozostałym zakresie ocena prawna Sądu pierwszej instancji zasługuje na akceptację.

Przypomnieć należy, że w świetle ugruntowanego poglądu orzecznictwa Sąd odwoławczy może korygować rozmiar zadośćuczynienia wtedy tylko, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2000 r., II CKN 651/98, LEX nr 51063; z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNC 1971/3/53). Ingerencja Sądu drugiej instancji na płaszczyźnie wysokości zadośćuczynienia zasądzanego przez Sąd pierwszej instancji jest zatem możliwa dopiero wtedy, gdy sąd pominął jakieś istotne okoliczności wpływające na szacowanie odpowiedniego zadośćuczynienia lub nie nadał im takiego należytego znaczenia. Wobec tego zarzuty, których intencją jest wykazanie wadliwości rozstrzygnięcia poprzez zawyżenie lub zniżenie kwoty zadośćuczynienia za krzywdę, mogą być uznane za skuteczne jedynie w tych sprawach, w których zapadłe rozstrzygnięcie w sposób oczywisty i rażąco narusza przesłanki ustalenia wysokości zadośćuczynienia.

W tym kontekście należy wskazać, że Sąd Okręgowy właściwie ocenił rozmiar krzywdy wszystkich powodów, przyjął jednak nieprawidłowo, że decydujące znaczenie dla oceny adekwatności zadośćuczynienia w stosunku do powoda S. S. ma okoliczność, że aktualnie powód wiezie normalne życie, założył rodzinę, ma dzieci. W ocenie Sądu Apelacyjnego na wysokość zadośćuczynienia dla tego powoda w równym stopniu wpływa to, że był silnie związany z siostrą, a wskutek jej śmierci diametralnie zmieniło się jego życie, zrezygnował z planów związanych z edukacją, aby odnaleźć się w nowej sytuacji rodziny. W tym zakresie niezasadny był zarzut wadliwej oceny dowodu z zeznań stron, z których wynika, że powód S. S. bezpośrednio po śmierci siostry przeorganizował własne życie. Sąd Okręgowy poczynił takie ustalenie, lecz wadliwie nie przydał należytej wagi temu ustaleniu, stosując prawo materialne. Powyższe daje podstawy do stwierdzenia, że kwota 25 000 zł ustalona przez Sąd Okręgowy jest rażąco zaniżona, zaś kwota adekwatna do stopnia krzywdy powoda wynosi 40 000 zł.

Z tego powodu wyrok Sądu Okręgowego w odniesieniu do zadośćuczynienia zasądzanego S. S. podlegał zmianie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie na rzecz tego powoda dalszej kwoty 15 000 zł.

Gdy chodzi o pozostałe żądania powodów odnośnie zadośćuczynienia, tj. w zakresie kwot po 80 000 zł dla F. S. i T. S. oraz kwoty 45 000 zł dla S. S. to były one nieuzasadnione.

Zwrócić należy uwagę, że powodowie w zasadzie nie zakwestionowali ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy w zakresie rozmiaru krzywdy i skutków śmierci córki i siostry dla powodów w kontekście wysokości zadośćuczynienia, gdyż F. S. i T. S. zarzucili jedynie wadliwą ocenę dwóch decyzji pozwanego wydanych w postępowaniu likwidacyjnym. Sąd Okręgowy przyjął na podstawie tych decyzji, że kwoty po 10 000 zł wypłacone powodom w postępowaniu likwidacyjnym w 2002 r. stanowiły zadośćuczynienie. Zwrócić jednak należy uwagę, że w treści tych decyzji tego nie wskazano, zaś powodowie osobno w 2006 r. i 2009 r. dochodzili od pozwanego stosownego odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej. Jedynie stanowisko samego pozwanego, który wskazywał, że kwoty po 10 000 zł wypłacił tytułem zadośćuczynienia upoważniałoby Sąd Okręgowy do poczynienia takiego ustalenia. Tym niemniej zważywszy na tę okoliczność, że ani przepis prawa ani orzecznictwo z 2002 r. nie wskazywało na możliwość dochodzenia zadośćuczynienia wynikającego ze śmierci osoby bliskiej, należało w tych okolicznościach uznać, że kwoty te wypłacono powodom tytułem stosownego odszkodowania. Mimo tego wadliwego ustalenia, Sąd Okręgowy nie pomniejszył ustalonych powodom kwot tytułem zadośćuczynienia o wypłacone kwoty po 10 000 zł, co wynika wprost z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Powyższe pozostaje więc bez wpływu na trafność rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny podziela nadto ugruntowany pogląd judykatury, z którego wynika, że skuteczne podniesienie zarzutu wadliwej oceny dowodów nie może polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez skarżącego, na podstawie własnej oceny dowodów, stanu faktycznego, a wymaga wskazania przy użyciu argumentów jurystycznych rażącego naruszenia dyrektyw oceny dowodów wyrażonych w art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2004 r. sygn. akt II CK 369/03 LEX nr 174131). Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby wykazane zostało, że doszło do uchybienia podstawowym regułom odnoszącym się do oceny wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów czyli regułom logicznego myślenia, należytego kojarzenia faktów oraz zasadom doświadczenia życiowego. Powodowie nie wykazali tego typu naruszeń w odniesieniu do oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy.

Jednocześnie, jak wskazano wyżej, ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w zakresie rozmiaru krzywdy powodów były prawidłowe, nie zostały skutecznie zakwestionowane (także przez pozwanego, o czym dalej), zatem w tak ustalonych okolicznościach w stosunku do powodów F. S. i T. S. oraz częściowo w stosunku do S. S. – zasądzone zadośćuczynienie było adekwatne do tak ustalonego rozmiaru ich krzywdy. Należy także dodać do zasadniczo trafnych wywodów Sądu pierwszej instancji, że zadośćuczynienie ma na celu kompensatę doznanej krzywdy, ma także na celu złagodzenie doznanych cierpień, przy uwzględnieniu, że ma ono jednorazowy charakter i obejmuje krzywdę nie tylko już doznaną, ale także prognozy na przyszłość. Okoliczności wpływające na wysokość tego świadczenia, to między innymi: dramatyzm doznań, cierpienia fizyczne i moralne oraz wstrząs psychiczny, a także długotrwałość ewentualnego leczenia, uwzględnieniu podlega także wiek poszkodowanego, a także stopa życiowa społeczeństwa. Niewątpliwie Sąd pierwszej instancji dokonał indywidualnej oceny cierpień powodów oraz rozmiaru doznanej przez nich krzywdy, szczegółowo to uzasadniając, przy uwzględnieniu wypracowanych w orzecznictwie kryteriów. Dodać można do trafnych wywodów Sądu Okręgowego, że nie bez znaczenia jest, iż do śmierci córki i siostry powodów doszło 16 lat temu. Pomimo, że z opinii biegłego wynika, że powodowie z różnych przyczyn ciężko przeżyli żałobę, a śmierć A. S. wpłynęła na życie każdego z powodów, to jednak upływ czasu, co wynika z zasad doświadczenia życiowego, łagodzi doznane cierpienia. Nie ulega wątpliwości, że dramatyzm doznań powodów bezpośrednio po śmierci córki i siostry był znacznie większy niż obecnie, gdy ubiegają się o zasądzenie im kwot tytułem zadośćuczynienia za krzywdę z tym związaną. Ten upływ czasu nie może pozostać obojętny przy wyważaniu adekwatnej do stopnia krzywdy kwoty, tym bardziej, że faktem powszechnie znanym jest zmiana siły nabywczej pieniądza oraz poziomu życia społeczeństwa.

Z powyższych przyczyn nie mogą mieć decydującego znaczenia orzeczenia sądów w innych tego typu sprawach, ponieważ istotne są okoliczności danego przypadku, a zadośćuczynienie musi być adekwatne do rozmiaru krzywdy ustalonej w konkretnej sprawie.

Z tych przyczyn nie doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 448 k.c. w zw. z art. art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c. we wskazanym zakresie.

Apelacja powoda S. S. w zakresie stosownego odszkodowania była nieuzasadniona. Powód nie podważył skutecznie tej oceny dowodu z zeznań stron, w której Sąd pierwszej instancji przyjął, że niewiarygodne jest, aby S. S. przekazywał rodzicom kwotę 700 zł miesięcznie, wspierając ich finansowo. Słusznie Sąd Okręgowy ocenił, że z zeznań powoda S. S. wynika, że jego sytuacja finansowa jest trudna, zważywszy na deklarowane dochody i wydatki, w tym konieczność spłaty kredytu, co w zasadzie wyklucza możliwość stałego przekazywania środków finansowych rodzicom we wskazywanej kwocie. Właśnie doświadczenie życiowe daje podstawy do stwierdzenia, że racjonalne jest, aby w pierwszej kolejności zaspokoić potrzeby własne, swoich dzieci i partnerki, pokryć stałe wydatki, które w razie ich nieopłacenia mogłyby być egzekwowane lub być podstawą do wypowiedzenia umów, w tym kredytowej, a dopiero następnie w zależności od wysokości posiadanych środków-wesprzeć rodziców. Zwrócić też należy uwagę, że z materiału dowodowego wynika, że powód S. S. uzyskuje różne zarobki w zależności od nadgodzin, zatem sytuacja jego rodziny nie w każdym miesiącu jest tożsama. Można zatem przyjąć, że powód okazjonalnie wspiera finansowo rodziców oraz świadczy im inna pomoc, np. podwożenie do lekarzy itp.

Jednocześnie biorąc pod uwagę sposób sformułowania zarzutu naruszenia art. 446 § 3 k.c. , przypomnieć należy, że dla przyznania tego odszkodowania musi zostać wykazane znaczne pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego, a kompensata ta zasadniczo służy naprawieniu szkody majątkowej, obejmując zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych, jak też zmiany w zakresie dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną- ma to być ocena przez kryteria obiektywne, nie podlega kompensacie szkoda stanowiąca następstwo subiektywnej reakcji podmiotu na śmierć osoby bliskiej ( wyrok Sądu Najwyższego z 4 listopada 1980 r. , IV CR 412/80, Lex nr 8277).

Słusznie zatem Sąd Okręgowy wskazał, że brak jest podstaw do przyjęcia, że rezygnacja przez powoda z nauki w liceum po śmierci siostry spowodowała szkodę majątkową, która podlegałaby kompensacie w tym trybie. Nie można bowiem przewidzieć, czy zdobycie wykształcenia ogólnego, umożliwiłoby uzyskanie lepszego zatrudnienia niż obecnie wykonywane przez powoda, zaś doświadczenie życiowe podpowiada, że raczej nie. Natomiast, gdy chodzi o okoliczność, że obecnie tylko powód, jako jedynie dziecko ma obowiązek wspierania rodziców, to należy wskazać, że po pierwsze powód nie udowodnił, aby wspierał rodziców w deklarowany sposób, zaś po drugie wspierając rodziców powód wypełnia swój obowiązek alimentacyjny. Powód twierdzi jednak, że pomoc rodzicom świadczyłaby także jego siostra, zatem szkody majątkowej powód upatruje w tym, że to tylko na nim spoczywa obowiązek pomocy rodzicom. Zwrócić więc trzeba uwagę, że zgodnie z art. 129 § 2 kro krewnych w tym samym stopniu obciąża obowiązek alimentacyjny w granicach odpowiadających ich możliwościom zarobkowym i majątkowym, a nadto ten obowiązek alimentacyjny ograniczony jest przez obowiązek zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 kro). Poza tym, gdy sąd orzeka o obowiązku alimentacyjnym dziecka wobec rodzica ma obowiązek ustalić możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanych i dokonać stosunkowego rozdzielenia obowiązku alimentacyjnego, np. między rodzeństwo. Wobec powyższego, powód wskazując na pogorszenie się jego sytuacji majątkowej poprzez konieczność samodzielnego wspierania rodziców, winien wykazać pewien hipotetyczny stan, tj. że zmarła siostra miałaby takie możliwości zarobkowe i majątkowe, które umożliwiłyby jej świadczenie pomocy rzeczowej i finansowej rodzicom. Powód, poza własnymi twierdzeniami, nie zaoferował w tym zakresie żadnych dowodów. Natomiast Sąd Okręgowy słusznie wskazał, że w chwili śmierci siostra powoda pracowała jako pomoc krawcowej uzyskując niski dochód, w niewielkim stopniu pomagała rodzicom oraz planowała założenie rodziny i zamieszkanie z przyszłym mężem. Przy takich niekwestionowanych ustaleniach faktycznych, trudno hipotetycznie założyć, że sytuacja zarobkowa i majątkowa zmarłej siostry powoda umożliwiałaby jej świadczenie pomocy rodzicom choćby w takim rozmiarze, jak to czyni (nie deklaruje) powód. W konsekwencji brak podstaw do przyjęcia, że wskutek śmierci siostry doszło do znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej poprzez rezygnację z nauki w liceum ogólnokształcącym oraz konieczność samodzielnego wspierania rodziców przez S. S..

Nieuzasadnione były także zarzuty powodów w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Sąd Okręgowy orzekł o kosztach zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, stosunkowo je rozdzielając. Wbrew stanowisku

powodów zastosowanie art. 100 k.p.c. nie budzi zastrzeżeń. Trzeba zwrócić uwagę, że powodowie domagali się nie tylko zadośćuczynienia, ale także stosownego odszkodowania, żądając z tego tytułu znacznych kwot, zaś w tego typu sprawach przyznawanie kosztów postępowania stronie, której żądanie zostało uznane tylko w części, kłóciłoby się z zasadą dyspozytywności, która z jednej strony wskazuje, że zakres żądania kształtuje sama strona, ale z drugiej strony czyni ją również odpowiedzialną za zgłoszone roszczenia. Rzeczą strony dochodzącej zadośćuczynienia, w szczególności reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, jest wstępna ocena żądania co do jego zasadności i wysokości. To strona powodowa winna ponosić ryzyko, że jeżeli wytoczy powództwo o świadczenie nadmiernie wygórowane, będzie musiała w tym zakresie ponieść konsekwencje w zakresie kosztów procesu. Brak było zatem podstaw do zastosowania art. 100 zd. drugie k.p.c., jak również niezasadne są twierdzenia powodów o nielojalnym postępowaniu pozwanego, bowiem uznał on swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił powodom, jego zdaniem, adekwatne kwoty. Okoliczność nieuwzględnienia roszczeń w postępowaniu likwidacyjnym przez pozwanego nie może być poczytana za nielojalne postępowanie.

W tej sprawie nie doszło także do naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie.

Zastosowanie przez sąd zasady słuszności (art. 102 k.p.c.), jako podstawy rozstrzygnięcia o kosztach postępowania i odstąpienie od obciążenia strony przegrywającej obowiązkiem ich uiszczenia w całości albo w części, ma charakter dyskrecjonalny. To, czy okoliczności sprawy uzasadniają zastosowanie art. 102 k.p.c. należy do oceny sądu, która jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu opartym na swobodnym uznaniu.

Zastosowanie przez Sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (szerzej: sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego ( postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1974 r., sygn. akt II CZ 223/73, LEX nr 7379, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1976 r., sygn. akt IV Pz 61/76, LEX nr 7856, postanowienie Sądu Najwyższego dnia z 16 lutego 1981 r., sygn. akt IV Pz 11/81, LEX nr 8307).

W tej sprawie roszczenie zgłoszone przez powodów, jak wskazano wyżej, nie tylko z tytułu zadośćuczynienia, ale także odszkodowania, zostały uwzględnione w części, natomiast w toku procesu powodowie nie wykazali, aby zachodziły szczególne okoliczności w stosunku do nich, które dawałyby podstawę do nieobciążania powodów kosztami w części na nich przypadającej.

Gdy chodzi o zarzuty apelacji pozwanego to były one również niezasadne, częściowo- w zakresie wysokości kwot tytułem zadośćuczynienia, z przyczyn już wskazanych

Pozwany pomimo zgłoszenia zarzutu wadliwej oceny dowodów, nie wskazał, które konkretnie dowody i z naruszeniem jakich kryteriów tej oceny, Sąd Okręgowy ocenił wadliwie, ani jaki to miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Tak postawiony zarzut, w świetle dotychczasowych wywodów, są nieskuteczne. Pozwany więc, jak to już podano wyżej nie zakwestionował ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji. Oceniając więc zarzuty naruszenia prawa materialnego, Sąd Apelacyjny miał na uwadze stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy.

Nieuzasadnione były także zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Wbrew stanowisku pozwanego Sąd Okręgowy trafnie przyjął jako podstawę roszczeń powodów o zadośćuczynienia art. 448 w zw. z art. 24 k.c., uznając, że doszło do naruszenia dobra osobistego w postaci więzi emocjonalnej łączącej osoby bliskie.

Trafne było stanowisko Sądu Okręgowego, że w świetle ugruntowanego stanowiska judykatury najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje – na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03 sierpnia 2008 roku

( np. uchwała SN z 22 października 2010, III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby emocjonalnie związanej ze zmarłym. Katalog dóbr osobistych określonych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Należy podzielić także pogląd zwarty w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 września 2005 roku (I ACa 554/2005), że skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to może nim być więź między osobami żyjącymi, nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Dodatkowo wskazać należy także na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2014 roku ( sygn. akt V CSK 320/13 , Lex nr 1463645), w którym Sąd Najwyższy potwierdził dotychczasową linię orzecniczą i stwierdził, że skoro na mocy nowelizacji kodeksu cywilnego, wprowadzającej art. 446 § 4 k.c. do porządku prawnego, nie został uchylony art. 448 k.c. ,to należy przyjąć, że jeżeli czyn niedozwolony został popełniony po dniu 03 sierpnia 2008 roku- najbliżsi członkowie rodziny osoby zmarłej mogą dochodzić zadośćuczynienia zarówno na podstawie art. 446 § 4 k.c., jak i na mocy art. 448 k.c., przy czym skorzystanie z pierwszej podstawy jest prostsze, gdyż łączy się z ułatwieniami dowodowymi. Natomiast przed dniem 03 sierpnia 2008 roku jedyną podstawą roszczenia o zadośćuczynienie był art. 448 k.c. i to zarówno dla osób najbliższych, jak i dla innych podmiotów. Sąd Najwyższy w wyroku tym wskazał także, że więź rodzinna stanowi dobro osobiste.

Sąd Apelacyjny w składzie niniejszym podziela powyższe poglądy Sądu Najwyższego i w związku z tym stwierdza, że zarzut pozwanego o braku podstawy dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie jest chybiony.

Z kolei w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, wskazać należy, że Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12 (OSNC 2013/7-8/84, LEX nr 1267081, Biul.SN 2012/12/11, M.Prawn. 2013/2/58) stwierdził, że art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Tym niemniej Sąd Okręgowy, co uszło uwadze skarżącego pozwanego, nie mógł naruszyć powyższego przepisu, bowiem zdarzenie, z którym powodowie łączyli dochodzone roszczenia miało miejsce przed wejściem w życie powołanej ustawy. Wobec powyższego w tym zakresie zastosowanie mógł znaleźć przepis § 10 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.). Jednoznaczne stanowisko odnośnie dopuszczalności przyznania członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia także w czasie jego obowiązywania zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 listopada 2012 r. , III CZP 67/12 , w której wskazał, że przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

W konkluzji tych wywodów stwierdzić trzeba, że odpowiedzialność w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu obejmuje obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w razie powstania uszczerbku niemajątkowego, czyli krzywdy spowodowanej ruchem pojazdu mechanicznego - niezależnie od tego, czy zdarzenie szkodzące miało miejsce pod rządami obecnej ustawy, czy poprzednio obowiązujących rozporządzeń - z uwagi na przewidziane w nich identyczne rozwiązania prawne. Podobnie jak w odniesieniu do innych uszczerbków, także w wypadku zadośćuczynienia nie ma podstaw do różnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Oznacza to, że skutki naruszenia dobra osobistego przez spowodowanie śmierci osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela. Jest to stanowisko nie tylko prezentowane przez Sąd Apelacyjny rozpoznający tę sprawę, ale również ugruntowane w orzecznictwie sądów powszechnych.

Nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut naruszenia art. 817 § 1 k.c. Sąd Okręgowy wskazał na możliwe koncepcje w zakresie wymagalności roszczenia odsetkowego oraz wyjaśnił, że w tej sprawie oceniał rozmiar krzywdy i wysokość zadośćuczynienia na datę zgłoszenia szkody u ubezpieczyciela, bowiem wówczas były znane już wszelkie następstwa zdarzenia i pozwany miał możliwość dokonania właściwej oceny oraz przyznania odpowiednich kwot tytułem zadośćuczynienia powodom. Argumentacja ta zasługuje na akceptację, zaś pozwany nie podważył jej skutecznie.

Częściowa zmiana wyroku Sądu Okręgowego, skutkowałą częściową zmianą rozstrzygnięcia o kosztach w pierwszej instancji.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. orzekł jak w wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zakresie kosztów powodów F. S. i T. S. oraz pozwanego, zważywszy, że pozwany oraz powodowie ulegli wzajemnie w równym stopniu w postępowaniu apelacyjnym. Natomiast w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego między pozwanym i S. S. rozstrzygnięto na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że w okolicznościach sprawy brak jest podstaw do obciążania tego powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego, gdyż specyfika dochodzonego roszczenia oraz ujawnione silne przekonanie powoda o zasadności roszczeń pozwala na przyjęcie, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, o jakim mowa w powołanym przepisie.

Bogdan Świerczakowski Beata Byszewska Robert Obrębski